



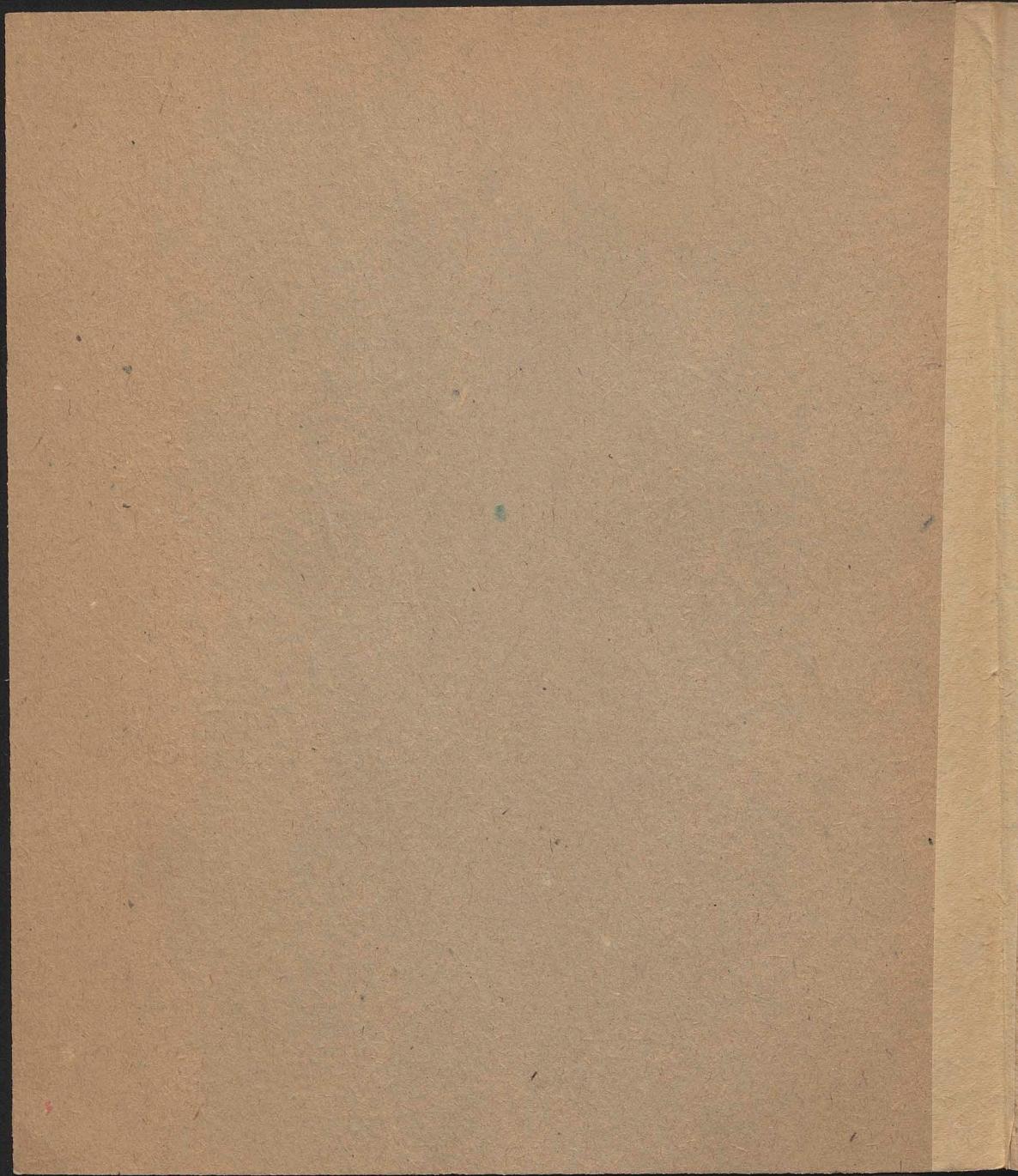
BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

375902

Mag. St. Dr.

I

kat.komb.



WIL. JAS.

D L A

P O L A K O W

D Z I E N P O G O D N Y.



375.902

E-65

Hirsh
Bibl. Jag.
KZ 557



D L A

P O L A K O W DZIEŃ POGODNY.



DNi ujasności z burzliwych nieco chmur przerznięty
Swiątę względą litością ku Sarmatom zdobyty.
Pod założoną kir czarnych twarz kryłeś pogodną,
Gromy z gwałtem pioruna sypiąc ręką płodną.
Niebiosa osiącone wartkimi strzałami:
Obarczyły Polaka frogienii ranami.
Deszcze przykre i Sniegi, poać ziemi kryły,
Przywalając Cnotliwych Pradziadów mogiły.
A mieszkaniec dzień smutny szkaradził swą zbrodnią.
Podżegając nieszczęścia zawiści pochodnią:
Niebo przemocne Ziemię ujęło w swe Krygi
Naybardziey częstę połnocy leżącej od Rygi.

* * *

Ztamtađ grady naywięcej zboża wybiiały
I do Polskiey Ziemi płodom urośe niedawały.
Lecz nam Niebo z Zachodu rozśmiało się mile,
Pogroziło Połnocy, iey przemożney file.
By Kraj wolny, stargawfszy kajdany niewoli
Obcey wieęcęy haniebnie niepodlegal woli.
Dopiero my dni iafny poznawać zaczeli
Gdy w ciemnościach dwadzieścia cztery lat milczeli.



W Drukarni Wolney.

Biblioteka Jagiellońska



stdr0024135

